

Wybory do PE – zainteresowanie, udział, postrzegane znaczenie

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 23 stycznia 2019 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

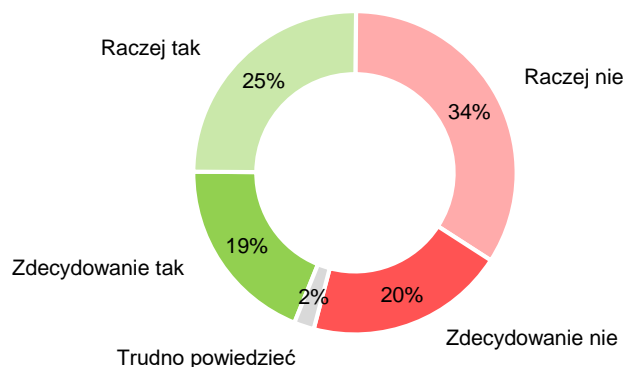
Wybory do Parlamentu Europejskiego w Polsce odbędą się 26 maja. Zdecydują one o polskiej reprezentacji w europarlamencie, ale mogą mieć także istotne znaczenie dla strategii wyborczych poszczególnych ugrupowań oraz dla wyniku jesiennych wyborów parlamentarnych.

ZAINTERESOWANIE WYBORAMI DO PE

Na ponad trzy miesiące przed wyborami do Parlamentu Europejskiego zainteresowanie nimi deklaruje 44% badanych, w tym blisko co piąty spośród ogółu jest nimi bardzo zainteresowany¹.

CBOS

RYS. 1. W maju tego roku odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego. Czy Pan(i) osobiście interesuje się tymi wyborami?



Zainteresowanie tegorocznymi wyborami przekracza skalę zainteresowania głosowaniem w eurowyborach w latach 2009 i 2014. W analogicznych okresach, a więc na ponad trzy miesiące przed wyborami, zainteresowanie nimi deklarowała wówczas (przed pięciu i dziesięciu laty) nie więcej niż jedna trzecia dorosłych Polaków. Porównanie obecnej sytuacji z wyborami z 2004 roku jest natomiast trudniejsze. Pierwsze polskie wybory do europarlamentu odbywały się w szczególnych okolicznościach, krótko po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Stąd też zapewne w miesiącach

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (345) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 7–14 lutego 2019 roku na liczącej 968 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

poprzedzających wybory notowaliśmy stosunkowo dużo deklaracji zainteresowania nimi, co jednak nie przełożyło się ostatecznie na frekwencję wyborczą, która wyniosła zaledwie 20,9% i była najniższa z dotychczasowych w wyborach do PE.

TABELA 1

Deklarowane zainteresowanie wyborami do Parlamentu Europejskiego	Wskazania respondentów według terminów badań															
	2003	2004			2009					2014					2019	
	X	III	V	I	II	III	IV	7-13 V	20-27 V	I	II	III	IV	IV/V	V	II
	w procentach															
Interesują się	47	40	41	32	29	33	30	34	38	32	28	31	33	35	40	44
Nie interesują się	49	57	57	66	68	63	68	65	59	66	70	68	66	64	59	54
Trudno powiedzieć	4	3	2	2	3	4	2	1	3	2	2	1	0	1	1	2

Zainteresowanie wyborami do PE różnicują wszystkie podstawowe cechy społeczno-demograficzne badanych: wiek, status społeczno-ekonomiczny (wykształcenie, dochody *per capita*), wielkość miejsca zamieszkania, także płeć. Do najbardziej zainteresowanych udziałem w wyborach należą ludzie mający od 55 do 64 lat (53%) oraz 65 lat i więcej (55%), mieszkańcy ponad 500-tys. miast (61%), osoby z wykształceniem wyższym (50%) oraz badani o miesięcznych dochodach *per capita* od 2500 zł wzwyż (58%). Wyborami do PE bardziej interesują się mężczyźni (49%) niż kobiety (39%).

Zainteresowanie eurowyborami jest funkcją zainteresowania polityką w ogóle. Wiąże się ono ze stosunkowo uważnym śledzeniem wydarzeń politycznych, deklarowanym udziałem w minionych lub przyszłych wyborach oraz posiadaniem określonych poglądów politycznych.

Zainteresowanie eurowyborami praktycznie równie często deklarują badani identyfikujący się z prawicą (57%), co osoby charakteryzujące swoje poglądy polityczne jako lewicowe (55%). W elektoratach określonych na podstawie preferencji w wyborach do Sejmu najbardziej zainteresowani wyborami do PE są zwolennicy PO (ogółem 66%) i Wiosny (63%), nieco rzadziej sympatycy PiS (56%) i PSL (53%), a zdecydowanie najmniej – wyborcy Kukiz'15 (29%).

DEKLARACJE DOTYCZĄCE UDZIAŁU I GŁOSOWANIA W WYBORACH DO PE

Zainteresowanie majowymi wyborami jest ściśle związane z deklaracjami dotyczącymi udziału w tym głosowaniu (V Cramera = 0,40). Stąd też stosunkowo dużemu zainteresowaniu nadchodzącymi wyborami towarzyszy względnie duży odsetek osób deklarujących zamiar udziału w głosowaniu. Uczestnictwo w majowych wyborach do PE zapowiada ponad połowa badanych (52%). Oznacza to, że deklarowana frekwencja w tegorocznych wyborach jest znacząco wyższa, niż była w latach ubiegłych: w 2009 i 2014 roku, kiedy to w analogicznym okresie udział w wyborach zapowiadało mniej niż dwie piąte ankietowanych.

RYS. 2. Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego?

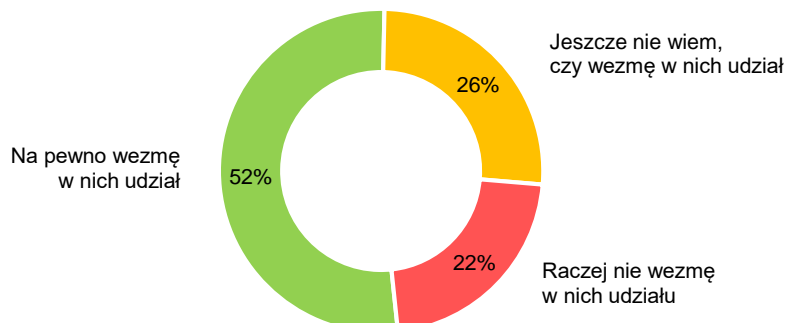


TABELA 2

Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego?	Wskazania respondentów według terminów badań																
	2003	2004				2009						2014					2019
	X	III	V	VI	I	II	III	IV	7-13 V	20-27 V	I	II	III	IV	IV/V	V	II
	w procentach																
Na pewno wezmę w nich udział	59	41	45	45	41	39	39	36	37	36	36	34	38	37	41	40	52
Jeszcze nie wiem, czy wezmę w nich udział	23	32	28	32	31	32	32	30	29	33	28	32	32	27	24	27	26
Raczej nie wezmę w nich udziału	18	26	27	23	28	28	29	34	34	31	36	34	29	36	34	33	22

Zapowiadany udział w wyborach do PE, podobnie jak zainteresowanie nimi, zależy w głównej mierze od politycznych kompetencji i partycypacji wyborczej w ogóle. Jak wynika z analiz, wybory do PE przyciągają osoby szczególnie zainteresowane polityką (w stopniu co najmniej średnim), deklarujące udział w minionych i przyszłych wyborach (różnego rodzaju) oraz mające wykrystalizowane poglądy polityczne.

Zapowiedzi dotyczące uczestnictwa w eurowyborach różnicują podstawowe charakterystyki społeczno-demograficzne badanych. Co więcej – deklaracje udziału w wyborach do PE są silniej określone przez położenie w strukturze społecznej niż deklaracje głosowania w wyborach do parlamentu krajowego. W majowych wyborach ponadprzeciętnie często zamierzają uczestniczyć osoby w wieku od 55 do 64 lat (63%) i starsze (59%), mieszkańcy dużych – ponad 500-tys. – miast (75%), badani z wykształceniem wyższym (66%), osoby najlepiej sytuowane: o miesięcznych dochodach *per capita* od 2500 zł wzwyż (71%), dobrze oceniające warunki materialne swojego gospodarstwa domowego (59%).

Deklaracjom udziału w wyborach sprzyja zaangażowanie w praktyki religijne. Częściej niż przeciętnie głosować zamierzają osoby kilka razy w tygodniu uczestniczące w praktykach religijnych (63%), a także praktykujący raz w tygodniu (59%).

O ile istotne znaczenie dla partycypacji wyborczej ma identyfikacja z jakąś opcją polityczną, o tyle praktycznie bez znaczenia jest, czy jest to lewicowa, czy prawicowa orientacja polityczna: w majowych wyborach zamierza wziąć udział 68% badanych deklarujących prawicowe poglądy polityczne i 64% utożsamiających się ideowo z lewicą.

W elektoratach chęć głosowania najczęściej deklarują wyborcy PO, zdecydowanie najrzadziej – sympatycy Kukiz'15.

CBOS

RYS. 3. Odsetki deklarujących udział w wyborach do PE w poszczególnych elektoratach określonych na podstawie preferencji w wyborach do Sejmu



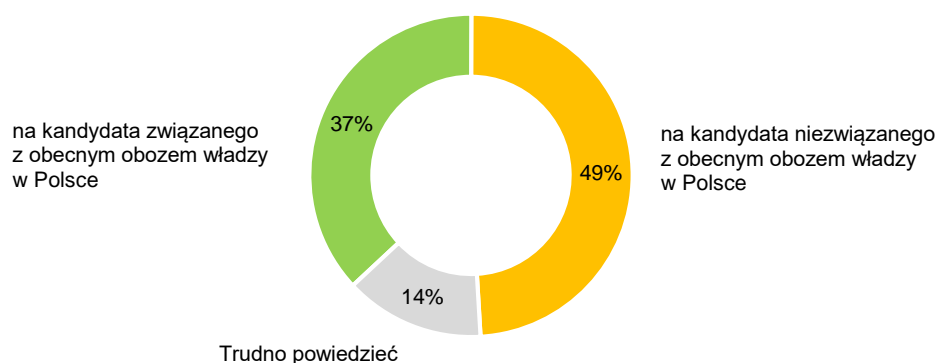
* Dane dotyczące tego elektoratu należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką jego liczebność w próbie

Blisko połowa deklarujących udział w tych wyborach (49%) chce głosować na kandydata niezwiązanego z obecnym obozem władzy. Kandydata związanego z rządzącym obozem chce poprzeć 37% potencjalnych wyborców.

CBOS

RYS. 4. Czy w wyborach do PE będzie Pan(i) głosował(a):

ODPOWIEDZI BADANYCH DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH DO PE (N=503)

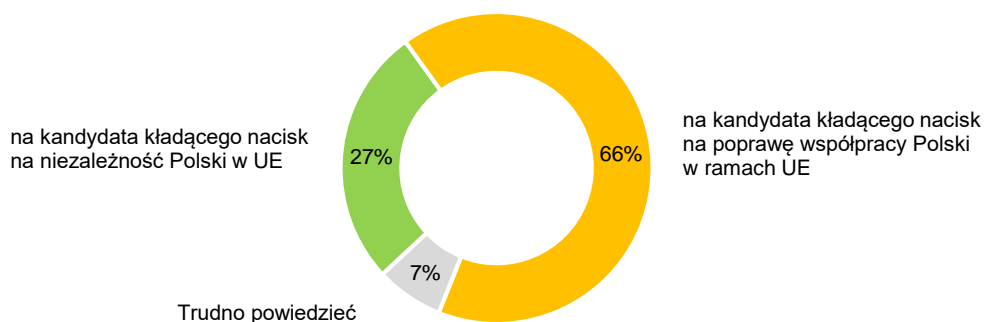


Dwie trzecie (66%) deklarujących udział w wyborach chce głosować na kandydata kładącego nacisk na poprawę współpracy Polski w ramach UE. Tylko niewiele więcej niż co czwarty wyborca (27%) preferuje kandydata kładącego nacisk na niezależność Polski w UE.

CBOS

RYS. 5. Czy w wyborach do PE będzie Pan(i) głosował(a):

ODPOWIEDZI BADANYCH DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH DO PE (N=503)



Preferencje dotyczące głosowania w wyborach do PE silnie różnicuje orientacja polityczna. Ankietowani deklarujący lewicowe poglądy polityczne mają wyraźnie skryształizowane oczekiwania: chcą głosować na kandydata niezwiązanego z obozem władzy (82%) oraz kładącego nacisk na poprawę współpracy Polski w ramach Unii Europejskiej (94%). Osoby identyfikujące się z prawicą są mniej jednoznaczne w swoich deklaracjach. Ponad dwie trzecie z nich (68%) chce oddać głos na kandydata związanego z obozem władzy. Badani o orientacji prawicowej niemal równie często deklarują przy tym głosowanie na kandydata podkreślającego potrzebę zachowania przez Polskę niezależności w Unii Europejskiej (48%), co na kandydata kładącego nacisk na poprawę współpracy Polski na forum unijnym (47%).

Uwzględniając elektoraty trzech ugrupowań cieszących się obecnie największym poparciem społecznym, widzimy, że potencjalni wyborcy PO i Wiosny są zdeterminowani, aby w eurowyborach głosować na kandydata niezwiązanego z obecnym obozem władzy i kładącego nacisk na poprawę współpracy Polski w ramach UE. Z kolei zwolennicy PiS, którzy dość jednoznacznie deklarują zamiar poparcia reprezentanta rządzącego obozu, są podzieleni, jeśli chodzi o oczekiwania dotyczące polityki na forum unijnym i równie często chcą głosować na kandydata kładącego nacisk na niezależność Polski w UE, co na kandydata akcentującego potrzebę poprawy współpracy w UE.

TABELA 3

Elektoraty określone na podstawie preferencji w wyborach do Sejmu	Czy w wyborach do PE będzie Pan(i) głosował(a):		
	na kandydata związanego z obecnym obozem władzy w Polsce	na kandydata niezwiązanego z obecnym obozem władzy w Polsce	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS (wraz z SP i P)	80	9	12
Wiosna	3	90	7
PO	1	95	4
Niezdecydowani, jak głosować	12	53	35

TABELA 4

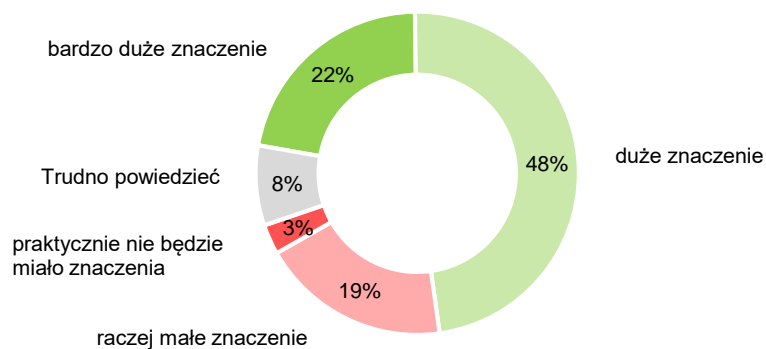
Elektoraty określone na podstawie preferencji w wyborach do Sejmu	Czy w wyborach do PE będzie Pan(i) głosował(a):		
	na kandydata kładącego nacisk na niezależność Polski w UE	na kandydata kładącego nacisk na poprawę współpracy Polski w ramach UE	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS (wraz z SP i P)	48	47	5
PO	7	91	2
Wiosna	4	94	2
Niezdecydowani, jak głosować	11	71	17

POSTRZEGANIE ZNACZENIA WYBORÓW DO PE

Ogółem ponad dwie trzecie badanych (70%) uważa, że wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego: to, kto będzie reprezentował Polskę i Polaków w tej instytucji, będzie miało duże znaczenie dla naszego kraju, w tym 22% sądzi, że bardzo duże. Niewielkie znaczenie przypisuje wyborowi Polaków ogółem 22% badanych.

CBOS

RYS. 6. Czy, Pana(i) zdaniem, to jacy ludzie zostaną wybrani do Parlamentu Europejskiego w tegorocznych wyborach, kto będzie nas reprezentował w tej instytucji, będzie miało dla naszego kraju:



Znaczenie wyborów do PE podkreślają przede wszystkim osoby zainteresowane polityką i mające określone – prawicowe lub lewicowe – poglądy polityczne. W elektoratach największą wagę do rezultatów wyborów przywiązują zwolennicy PiS i PO, stosunkowo najmniejszą – sympatycy Kukiz'15.

TABELA 5

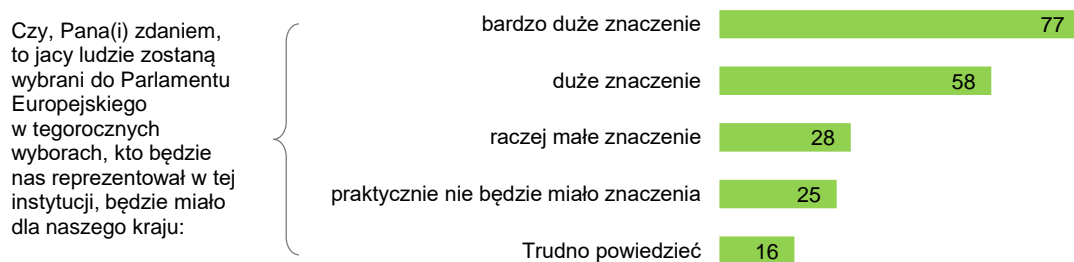
Elektoraty określone na podstawie preferencji w wyborach do Sejmu	Czy, Pana(i) zdaniem, to jacy ludzie zostaną wybrani do Parlamentu Europejskiego w tegorocznych wyborach, kto będzie nas reprezentował w tej instytucji, będzie miało dla naszego kraju:				
	Bardzo duże znaczenie	Duże znaczenie	Raczej małe znaczenie	Praktycznie nie będzie miało znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach				
PiS (wraz z SP i P)	33	46	15	1	5
PO	31	53	14	1	1
Wiosna	23	54	19	3	1
PSL*	17	56	23	4	0
Kukiz'15*	14	49	35	0	2
Niezdecydowani, jak głosować	13	57	13	4	13

* Dane dotyczące tego elektoratu należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką jego liczebność w próbie

Postrzeganie znaczenia wyborów do Parlamentu Europejskiego wiąże się z deklarowaną partycypacją w europejskich wyborach. Głosować zamierzają głównie osoby, które przywiązują dużą i – przede wszystkim – bardzo dużą wagę do tego, kto będzie reprezentował Polskę w tej instytucji.

CBOS

RYS. 7. Odsetki deklarujących udział w wyborach do PE w zależności od postrzegania znaczenia tych wyborów





Ubiegłoroczne wybory samorządowe przyciągnęły do urn więcej wyborców niż wszystkie wcześniejsze lokalne elekcje, poczynając od roku 1990. Deklaracje dotyczące zainteresowania i udziału w majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego także zapowiadają rekordowo wysoką frekwencję przy urnach. Mimo stosunkowo dużej – w porównaniu z ubiegłymi latami – mobilizacji wyborczej partycypacja w eurowyborach nadal jest przejawem szczególnie dużego zainteresowania polityką i aktywności politycznej. Jak wynika z analiz, najbardziej zdeterminowani do udziału w wyborach są zwolennicy PO i Wiosny, najmniej – sympatycy Kukiz'15. O ile wyborcy PO i Wiosny są zdecydowani głosować na kandydatów postulujących poprawę relacji Polski na forum unijnym, o tyle zwolennicy PiS są podzielni – równie często skłonni są popierać kandydatów startujących pod hasłami polepszenia współpracy w UE, co kładących nacisk na niezależność Polski we Wspólnocie.

Opracowała

Beata Roguska